

W trosce o kadry dla floty

Zasadnicza Szkoła Morska na pokładzie m/s „Słowacki“

POLSKA Żegluga Morska, PPDUR „Gryf“, „Odra“ i inni armatorzy krajowi wzbogacają się w coraz nowocześniejsze jednostki, na które od lat kilku wkraczą automatyka i elektronika. Takie statki handlowe i trawlerzy rybackie muszą być obsługiwane przez marynarzy i rybaków, legitymujących się znacznymi umiejętnościami i kwalifikacjami zawodowymi.

POLSKIE szkolnictwo morskie, posiadające przecież bogatą tradycję, nie nadąża, niestety, za potrzebami floty. Na statkach brakuje dobrze wyszkolonych specjalistów, zajmujących stanowiska nieoficerskie: młodszych marynarzy, cieśli, bosmanów, motorzystów, palaczy, smarowników i magazynierów maszynowych. W roku ubiegłym zrodziła się więc idea powołania w Gdańsku i Szczecinie średnich szkół morskich. W naszym mieście prace przygotowawcze i organizatorskie są już znacznie zaawansowane. Wszystko wskazuje na to, że jesienią 1973 roku naukę w Zasadniczej Szkole Morskiej rozpoczyna pierwszy słuchacz.

że pracą adaptacyjną, bowiem służył będzie nie tylko do celów szkoleniowych, ale także stanie się internatem dla słuchaczy ZSM.

Zaawansowane są także prace związane z organizacją Technikum Morskiego. Placówka otworzy swoje w 1976 r., a więc wtedy, gdy pierwszy absolwent szkoły zasadniczej opuści ZSM. W 1974 wypełnia zatem dotkliwą lukę w szkolnictwie morskim i zapewni stały dopływ wysoko wykwalifikowanych kadr na stanowiska nieoficerskie dla floty handlowej i rybackiej.

W 1983 roku zrodziła się w naszym mieście idea powołania Ośrodka

(Dokończenie na str. 2)

Po przeszło 2-miesięcznej

żegludzie

S/y „Polonez“ u wrót Kapsztadu

SŁAWNY polski żeglarz, kpt. Krzysztof Baranowski, który 6 sierpnia w Newport (USA) rozpoczął wielki rejs dokoła świata, zbliża się do meży pierwszego etapu — portu Kapsztad w Afryce Południowej. Gdy nie-Radio od początku rejsu i utrzymuje łączność z „Polonezem“, niestety, w czwartek i piątek w nocy, na skutek zakłóceń w eterze, łączności nie nawiązano. Ostatni meldunek kpt. Baranowski nadał w nocy 11 października. Brzmiał on następująco: „Na jachcie wszystko w porządku. Samopoczucie dobre. Odbioram radiolatarnię Afryki Zachodniej. Jeśli będzie korzystny wiatr w końcu tygodnia będę w Kapsztadzie“.

Wczoraj do późnych godzin nocnych nie otrzymaliśmy potwierdzenia zawinięcia s/y „Polonez“ do Kapsztadu. Przepuszczamy, że dzień względnie jutro kpt. Krzysztof Baranowski dotrze do meży i etapu swej wielkiej samotnej podróży dokoła świata na jachcie, zbudowanym w Szczecińskiej Stoczni Jachtowej im. Leonida Teligi, Trasa etapu Newport — Cape Town wynosiła ponad 7 tys. mil morskich. Tar.

Szeroka konfrontacja poglądów

Polsko - zachodnioniemiecki dialog w Getyndze

BONN PAP. Korespondent PAP Eugeniusz Guz pisze: — Z udziałem ponad 100 uczestników, w tym 20-osobowej delegacji polskiej, której przewodniczył wicedyrektor Polskiego Instytutu Zachodniego w Poznaniu dr Janusz Rachocki, odbywa się w Getyndze 3-dniowy dialog polsko-zachodnioniemiecki pod nazwą „Rozmowy getyndzkie“. Pierwsze spotkanie tego rodzaju odbyło się w październiku ubiegłego roku.

KANCLERZ Willy Brandt wystosował do tego — największego po głośnym spotkaniu we

Frankfurcie nad Menem w 1970 roku — forum dyskusji problemów polsko-zachodnioniemieckich list powitany, w którym stwierdza m. in.: „Chodzi obecnie o to, aby rozwinąć i w pełni wykorzystać możliwości kształtowania przyszłych stosunków między obu krajami. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że będzie to zadanie na dłuższą metę. Wymaga ono od obu stron cierpliwości i dobrej woli. Cieni przeszłości nie sposób szybko usunąć. Dlatego powinniśmy nie zniechęcać się występującymi trudnościami. Jesteśmy przekonani, że dyskusje w grupach roboczych przyczynią się do lepszego zrozumienia partnera. Niedawna wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych S. Olszowskiego dowiodła, że szczerze dyskutowanie istniejących problemów służy dalszemu rozwojowi stosunków“.

Seria katastrof lotniczych

MOSKWA PAP. Agencja TASS po data, że w piątek wieczorem w okolicy lotniska Szeremietiewo pod Moskwą uległ katastrofie samolot pasażerski, lecący z Leningradu do Moskwy. Passażerowie i załoga zginęli.

Do zbadania przyczyn katastrofy powołano komisję rządową.

RZYM PAP. W sobotę w pobliżu Padwy zderzyły się w powietrzu dwa włoskie myśliwce bombardujące typu „G-91“. Maszyny stanęły w ogniu i runęły na ziemię. Policja podała, iż przypuszczalnie pilot obaj samolotów ponieśli śmierć. Dalsze szczegóły katastrofy nie są znane.

BONN PAP. W pobliżu miasta Korbach (NRH) rozbił się holenderski samolot wojskowy typu „Starfighter“. Pilot ocalał.

MEKSYK PAP. W Andach zginął samolot urugwajskich linii lotniczych, lecący z Mendoza w Argentynie do Santiago w Chile. Na jego pokładzie znajdowało się 11 pasażerów.

W piątek wieczorem zwrwana została łączność z samolotem. Przepuszcza się, że samolot uległ katastrofie. Chińskie samoloty wojskowe rozpoczęły poszukiwania.

darcze, polityczne, problemy młodzieży oraz kontakty kulturalne. Równoległe do tego dialogu odbywa się w Getyndze Tydzień Kultury Polskiej, w ramach którego zorganizowano wystawę polskiego plakatu teatralnego, polskiej książki, malarstwa, odczyty naukowe, przegląd polskich sztuk teatralnych itp.

Uroczysta inauguracja

„Pleciuga“ w nowej siedzibie

JEDNA z najciekawszych scen lałkowych w kraju — szczeciński teatr „Pleciuga“ — od chwili swego powstania prowadziła działalność w wyjątkowo trudnych warunkach lokalowych. Liczne sukcesy artystyczne, uznanie zdobywane na wielu konkursach i festiwalach, pozostawały w rażącej dysproporcji do bazy tej placówki. Dlatego też oddanie nowego a przy tym nowoczesnie wyposażonego budynku dla Państwowego Teatru Lalek „Pleciuga“, to święto również dla całej szczecińskiej kultury, a już szczególnie dla najmłodszych widzów, wiernych przyjaciół tej sceny.

WŁASNIE wczoraj odbyła się uroczysta inauguracja działalności „Pleciugi“ w nowych pomieszczeniach. Przybyli na nią przedstawiciele władz z przewodniczącym Prez. WRN Stanisławem Rychlikiem, kierownikiem Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR, Janem Bogutynem, licznie zgromadzili się pracownicy kultury, środowisk twórczych, pedagodzy. Obecny był także konsul ZSRR w Szczecinie Wasilij Owczarow. Kierownik Wydziału Kultury Prez. WRN Karol Czejarok w serdecznych słowach podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do wzniesienia budynku, m. in. autorowi projektu inż. T. Majewskiemu, załogom Pracowni Konserwacji Zabytków, Spółdzielni Urzędów Teatralnych w Warszawie oraz Szczecińskiemu Przedsiębiorstwu Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych.

Następnie zaproszeni goście zwiedzili nową siedzibę „Ple-

ciugi“. Warunki pracy tak zespołu aktorskiego jak też technicznego w tych pomieszczeniach są rzeczywiście dobre.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie przodujących nauczycieli z władzami województwa

TRADYCYJNYM zwyczajem, wyróżniający się pedagodzy naszego województwa byli wczoraj, z okazji Dnia Nauczyciela, goszczeni przez przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych. Przybyłych nauczycieli powitał w Sali Ryckerskiej Prezydium WRN przewodniczący Prezydium WRN Stanisław Rychlik.

Zabierając głos, podkreślił on powagę zadań i odpowiedzialność, spoczywającą na środowisku pedagogicznym w dobie wszechstronnego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Nawiązując do tej wypowiedzi, kurator okręgu szkolnego Zdzisław Chmiel omówił trudności,

(Dokończenie na str. 2)



JUŻ JESIEN...

Foto — Al. Wituszyński

PŁASZCZE na sezon jesienno-zimowy w sklepach WPTO — „Okazja“, ul. Świerczewskiego 18. — „Roksana“, Al. Wyzwolenia 1/3.

Przed Dniem Łącznościowa

Większe nakłady na inwestycje

Do 1975 roku — 9,5 tys. nowych numerów telefonicznych

18 PAŹDZIERNIKA obchodzony jest w całym kraju Dzień Łącznościowa. W naszym województwie będzie to święto nie tylko 8,5-tyśięcnej rzeszy pracowników DOPIT, ale także ludzi zatrudnionych w Stacjach Radiowych i Telewizyjnych, Okręgowym Laboratorium Poczty i Telekomunikacji, transporcie łączności i innych przedsiębiorstwach pracujących na rzecz reortu.

WSPÓLCZESNY człowiek styka się z pocztą i telekomunikacją codziennie. Często jednak nie zdajemy sobie sprawy ze znaczenia łączności w funkcjonowaniu organizmu gospodarczego, z tego jak ogromnych nakładów inwestycyjnych wymaga rozbudowa i modernizacja tej dziedziny gospodarki, jak trudna jest obsługa skomplikowanych urządzeń telekomunikacyjnych.

W ubiegły piątek w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Szczecinie odbyło się spotkanie przedstawicieli dyrekcji z dziennikarzami, którym umożliwiono zwiedzenie niektórych obiektów podległych DOPIT. W czasie spotkania przedstawiono także plan rozwoju środków łączności w województwie szczecińskim w bieżącej 5-letniej oraz plan perspektywiczny do roku 1980.

Założenia rozwoju przewidują znaczne zwiększenie pojemności usługowej. Podkreślone jest to pilnymi potrzebami, ponieważ dynamika wzrostu usług pocztowo-telekomunikacyjnych jest wysoka i wynosi w skali rocznej 12 proc. Rozszerza się także wachlarz świadczonej usługi, np. sama tylko służba pocztowa wykonuje ich aż 69 rodzajów, w tym 39 w zakresie obrotu pieniężnego.

Plan inwestycyjny zakłada wydatkowanie na rozwój łączności w naszym województwie w bieżącej 5-letniej ponad 400 mln zł, z czego większość przypada na telekomunikację, przede wszystkim na rozwój telefonii miejscowej i międzymiastowej. Środki przeznaczone na ten cel są wprawdzie o 70 proc. wyższe od nakładów w latach 1966—70, jednak zniwelowanie założeń z lat ubiegłych nie będzie możliwe do 1975 r. W styczniu 1973 r. zostanie oddana do użytku nowa centrala telefoniczna na Pomorzankach. W tym samym roku rozbuduje się centralę w Śródmieściu, a w 1974 r. — centralę na Pogodnie. W dalszej kolejności przewidziana jest rozbudowa centrali na Niebuszewie. Również w tej pięcioletniej rozpocznie się budowę nowej centrali w Śródmieściu. W sumie — do 1975 r. miasto uzyska 9,5 tys. nowych numerów telefonicznych. W dziedzinie telefonii międzymiastowej dopiero w 1975 r. sytuacja ulegnie radykalnej poprawie, po uwielokrotnieniu linii kablowej Szczecin—Koszalin—Gdańsk oraz linii radiowej Szczecin—Poznań.

W zakresie bazy technicznej radia i telewizji uruchomiona zostanie telewizyjna stacja nadawcza, która w I kw. 1973 r. podjęmie stałą emisję II programu TV. Tak więc początkowo tylko w Szczecinie, a później w całym województwie

można będzie oglądać programy TV w kolorze. Jest to zasługa pracowników Przedsiębiorstwa Państwowego Stacje Radiowe i Telewizyjne, które obchodzi w tym roku 25-lecie działalności.

ZATWIERDZONY w bieżącym roku przez Prezydium Rady Komisji Sowy program rozwoju telekomunikacji i przemysłu teleelektronicznego zakłada, że wszystkie dziedziny techniki łączności podlegające będą szybkiej i postępującej modernizacji. Nowoczesność i urządzenia automatyczne oraz ścisła współpraca do zakładów tej gałęzi gospodarki nadto weł. W przyszłym roku uruchomienia, w bieżącej przy DOPIT Główny Elektryczny Przetwarzania Danych, rozpoznaje się prace nad planem mechanizacji czynności w Wydziale Dwaorowym Urzędzie Poczty i Telekomunikacji. Realizacja planów szczecińskich łącznościowców wiąże się więc nie tylko ze zwiększeniem zadań, jest przede wszystkim gwarancją poprawy warunków ich trudnej i wyciskowo od powiedzialnej pracy. (m.w.)

Spotkanie przodujących nauczycieli z władzami

(Dokończenie ze str 1)

50-lecie Związku Polaków w Niemczech Centralne uroczystości w Opolu

OPOLE PAP. Przed 50 laty powstał Związek Polaków w Niemczech, który skupił polskie organizacje i stowarzyszenia, wszystkich Polaków zamieszkałych w okresie międzywojennym w granicach ówczesnych Niemiec. Związek spełnił doniosłą rolę w obronie praw Polaków, w rozwoju polskiego życia narodowego, społeczno-gospodarczego i kulturalnego, w walce z germanizacją o polskości odwaranych od matercy Ziemi Piastowskiej.

14 bm. w Opolu obchodzono centralne uroczystości 50-lecia. Rozniosła się wiadomość o planie realizacji sportowo-widowiskowej udekorowanej wieletrznikiem Rodła i Białoczerwonymi sztandarami. Podczas uroczystości członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński omówił obszernie dzieje germanizacji ziem polskich i bohaterskiego oporu polskich mas ludowych.

„Pleciuga” w nowej siedzibie

(Dokończenie ze str 1)

Alie nie tylko pracownicy teatru odnoszą korzyść z pozyskania nowej siedziby.

Ładna, z wygodnymi fotełami i klimatyzacją sala widowiskowa na 240 widzów stwarza doskonałą zachętę do składania wizyt w tym sympatycznym teatrze, którego sukcesy artystyczne i wychowawcze zostały podkreślone w „Wycieczkach do programu rozwoju kultury w województwie szczecińskim” na lata 1972—1980, zatwierdzonych przez Egzekutywę KW PZPR.

PO UROCZYSTOŚCI Państwowy Teatr Lalek „Pleciuga” zaprezentował spektakl S. Thompsona „Marcelianek Majster Klepek”, w reżyserii Krzysztofa Niesiołowskiego scenografią Andrzeja Labicza i opracowaniem muzycznym Bogumiła Paściernaka. Przedstawienie tym nazw teatru do najbliższych tygodni rozpoczą kolejny sezon artystyczny, (m.w.)

Podziękowanie

WSZYSTKIM instytucjom, o organizacji społecznej i osobom prywatnym składam serdeczne żołnierskie podziękowanie za nadane dowództwu i żołnierzom paragonu zwycięstwa z okazji Dnia Wojska Polskiego oraz udzieloną pomoc w organizacji uroczystości związaną z tym świętem. D-CA GARNIZONU SZCZECIN

Z BOCIANIEGO GNIAZDA	
STATKI NA WJĘSIO	
m/s „Swieradów-Zdrój” z Anławerpii z drobnicą,	z
m/s „Zagłębie Miedziowe” z Cielmami z Casbini,	z
m/s „Starachowice” z Danii w bałacie,	z
s/s „Gniezno” z Holandii w bałacie,	z
s/s „Kielec” z NRF w bałacie,	z
s/s „Stawno” z Holandii w bałacie,	z
STATKI NA WYJŚCIO	
m/s „Kopalinia Czeladź” do Włoch z węglem,	z
s/s „Soledek” do Danii z węglem,	z
s/s „Bielesko” do Danii z węglem,	z
s/s „Kalisz” do Holandii z węglem,	z

Zasadnicza Szkoła Morska na pokładzie m/s „Słowacki”

(Dokończenie ze str 1)

ka Szkoła Morskiego, w skład którego miały wejść: technikum, zasadnicza szkoła morska, WSM i Wydział Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej. Interesujący i słuszny projekt został jednak wówczas odłożony do acta. W tej chwili jest koncepcja nabiera rumieńców. Złokalizowanie zasadniczej szkoły na statku jest na razie rozważaniem przejściowym. W najbliższym czasie musi więc powstać kompleks budynków dla tej placówki i technikum.

W Barlinku otwarto nową placówkę kulturalną

PRZED LATY była w Barlinku strzelnica sportowa, ale z biegiem czasu budynek zamienił się w rudere, skazaną na rozbiórke. Ruinę po strzelnicy zainteresowały się Barlineckie Zakłady Przemysłu Drzewnego i dzięki inicjatywie społecznej załogi postanowiono na miejscu dawnego parterowego budynku wybudować placówkę kulturalną, która służyłaby nie tylko pracownikom zakładu, lecz również mieszkańcom Barlinka. Decyzję podjęto rok temu i właśnie wczoraj odbyła się uroczystość otwarcia klubu i kawiarni, powstałych dzięki pomocy finansowej Okręgowego Przed-

siebiostwa Przemysłu Drzewnego w Szczecinie i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. Jest to piękna piętrowa placówka, w wzniesieniu której brały udział bragi: remontowo-budowlana, elektryczna, hydrauliczna i stolarska z Barlineckich Zakładów Przemysłu Drzewnego.

CALY OBIEKT nazwano „Limba” i jak słusznie zauważa się w przedmówcu wspomnianego zakładu — ta nazwa to symbol ochrony i pielęgnowania działalności w nowym budynku, tak jak chroń się to piękne drzewo. Na parterze placówki zlokalizowano estetycznie urządzone kawiarnię oraz sale gier, natomiast na piętrze znajduje się czytelnia, pełniąca równie ważną rolę sali telewizyjnej oraz oddzielne pomieszczenie przeznaczone do gry w bilard. Ponadto również na piętrze jest bardzo duży taras z widokiem na jezioro. Taras ten, w okresie letnim, będzie także wykorzystany do prowadzenia działalności k-o.

OTWARCIA nowego obiektu, przedniej symboliczną wagę, dokonali: wieloletni, zasłużeni pracownicy zakładu Stefan Jastrzębski i Jan Peplński. (m.w.)

Wizyta dziennikarzy skandynawskich

14 BM. przebywała w Szczecinie grupa dziennikarzy z Radia i telewizji krajów skandynawskich. Uczestniczyć oni będą w międzynarodowym spotkaniu dziennikarzy na temat współpracy Polski ze Skandynawią, które odbędzie się w naszym kraju.

Głównym punktem wizyty na Ziemi Szczecińskiej było spotkanie z ministrem żeglugi i Śródmieścia, który poinformował gości o dorobku i perspektywach naukowych polskiej gospodarki morskiej. Wieczorem dziennikarze skandynawscy udali się do Kolobrzeg. (PAP)

Najnowsze metody zwalczania przestępstw

Symposium naukowe w Dziwnowie

11 i 12 BM. w ośrodku rekreacyjno-wypoczynkowym MSW w Dziwnowie odbyło się sympozjum naukowe, poświęcone omówieniu najnowszych metod i środków zwalczania przestępstw kryminalnych. Organizatorem sympozjum był: Wydział Kryminalistyki KW MO w Szczecinie, kierowany przez ppk mjr mgr Edwarda Wituszyńskiego, oraz Prekuratora Wojewódzkiego Wojewódzki i Zakład Medycyny Sądowej PAM. Obrady otworzył i zaśpiewał komendant wojewódzkiego MO, ppk Szymon Karpiszewski.

W obradach, obok pracowników MO z jednostek terenowych — w działach zajmujących się zwalczaniem przestępstw, wzięli także udział przedstawiciele prokuratury, sądownictwa i Zakładu Medycyny Sądowej, jak również Komendy Głównej MO. Durdniew symposium wypełniło kilkanaście ilustrowanych zdjęciami i filmami referatów, wygłoszonych przez ekspertów Wydziału Kryminalistyki, lekarzy i prawników. (AP)

Surowe kary dla gwałcicieli

KIELCE PAP. Przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach rozstrzygnięto się proces przeciwko sprawcom zbiorowego gwałtu, dokonanego przez kilku młodych ludzi w miejscowości Duże, pow. Busko-Zdrój. Ofiarą dotkniętą gwałtu była i następnie gwałtu stała się studentka przebywająca w tej miejscowości. Sąd skazał sprawców gwałtu: Sylwestra Chojnackiego na 14 lat pozbawienia wolności, Janusza Juszczyka na 10 lat, Zygmunta Ciego na 8 lat, a Tadeusza Radomskiego i Mieczysława Banaśka na 6 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał również winnym soltysa ze wsi Złencze Duże, który nie udzielił skutecznej pomocy i schronienia w tym czasie. Wskazano mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Wyrok nie jest prawomocny. (m.w.)

Skoro zatem Ministerstwo Żeglugi — posiadająca fachowcy — wyraziła zgodę na budowę obu placówek do podstaw, powinny one być zrealizowane w przyszłości Ośrodka Szkoła Morskiego.

Wyższa Szkoła Morska od lat cierpi na niedostatek pomieszczeń dydaktycznych i naukowych i na dobrą sprawę w okolicach Wałów Chrobrego brakuje terenów na rozbudowę uczelni, placówka nie ma dostatecznie wyposażonych ośrodków sportowych i rekreacyjnych. Pod koniec lat sześćdziesiątych, kiedy Wydział Rybactwa Morskiego uczelniano z Olsztyna do Szczecina, zakładano, że kierunek ten zostanie kiedyś połączony z WSM, swleszcza, iż jego absorbentem to przede wszystkim pracownicy morscy rybackich przedsiębiorstw armatorskich. Realizację przedsięwzięcia odłożono na później. W efekcie obie uczelnie muszą wyposażać podobne laboratoria, zapożyczając się w podobne pomoce naukowe, borykając się z podobnymi trudnościami.

CENTRALIZACJA szkolnictwa morskiego w jednym ośrodku ma wiele zalet. Przede wszystkim jednak można by było stworzyć odpowiednie zaplecze naukowe, a więc kilka dobrze wyposażonych pracowni specjalistycznych, laboratoriów, warsztatów, sieciarni, basenów modelowych, obiektów kulturalnych, sportowych itp. Tutaj właśnie rosłyby kadry dla floty XXI wieku!

W założeniach powinien to być ośrodek, w którym zdobywałoby wiedzę morską od 3 tys. do 3,5 tys. słuchaczy, w tym 1 700 studentów. Oczywiście, inwestycje tak ogromna trzeba by było realizować przez kilka lat. Ostatnio wojewódzkie władze partynne zobowiązały Prezydium MRN do wskazania lokalizacji pod przyszły ośrodek.

A. WIEKOWSKA-MACHAY Doroczne nagrody ministra obrony narodowej Wyróżnienie dziennikarza „Kuriera”

ZGODNIE z ustaloną od lat tradycją, minister obrony narodowej, na wniosek Komisji Nagród MON, przyznał doroczne wyróżnienia naukowcom i twórcom, zajmującym się problematyką wojska i obronności kraju. Nagrody przyznawane były w dziedzinie sztuki operacyjnej, nauki i techniki, historii wojen i wojskowości, nauk społecznych i ekonomicznych, medycyny wojskowej, literatury, plastyki, muzyki, filmu, prasy i telewizji.

WŚRÓD OSÓB wyróżnionych znalazł się nasz kolega redakcyjny red. Edward Wituszyński. Nagrodzono go za publicystykę i akcje prasowe w „Kurierze Szczecińskim”, a szczególnie za cykl publikacji z życia 12 Dywizji Ludozwojowej im. Armii Łucznej. (m.w.)

Po zjeździe przedwyborczym SPD przesłania akcenty

DORTMUND PAP. Korespondent PAP Eugeniusz Guz pisze: Najbardziej chyba charakterystycznym elementem przedwyborczego zjazdu SPD było wyraźne odejście od określania partii jako „Partii Ludowej” (Volkspartei), a więc partii wszystkich warstw społecznych i powrót do określenia „Partii Pracowników Najemnych” (Arbeitnehmerpartei). Określenie to nie jest co prawda nowe, jednakże SPD zarzuciła je przed laty. Zastąpiono je sformulowaniem „Volkspartei”, kiedy SPD uznała, że musi przyspuścić szturm na średnie warstwy posiadające.

OBCENIE strażnicy SPD doszli do wniosku, że szczególnie w obecnej sytuacji gospodarczej i wobec dużej aktywności lewego skrzydła w SPD, warstwy te straciły sympatię dla socjaldemokratów. W poprzednich wyborach znaczny odsetek warstw średnich głosował na SPD w nadziei, że w partii tej znajdzie bardziej skuteczną opiekuna przed wielokapitałową, syczącą ofensywą na stan średni. Dzisiaj SPD nie jest już tak pewna tych wyborców, którzy zaczynają dawać znów większy posłuch CDU. Dlatego socjaliści natomiast silił się oprócz się na powroty robotniczym, pracowniczym. Sąd nieznane w historii NRF akcentowanie wagi problematyki społecznej, polityki społecznej; sąd powtarzające się w licznych wystąpieniach i we wnioskach sformulowanych takie jak większa sprawiedliwość społeczna, bardziej sprawliwy podział dochodu narodowego.

SOCAJLDEMOKRACI postanowili natomiast silił się oprócz się na powroty robotniczym, pracowniczym. Sąd nieznane w historii NRF akcentowanie wagi problematyki społecznej, polityki społecznej; sąd powtarzające się w licznych wystąpieniach i we wnioskach sformulowanych takie jak większa sprawiedliwość społeczna, bardziej sprawliwy podział dochodu narodowego.

OSTATECZNY bilans tragicznej środy, to pięciu zabitych i dwóch poważnie rannych.
NIXON PRZYJAL CHIŃSKICH LEKARZY
Prezydent Nixon przyjął 14-osobową grupę lekarzy z ChRL, którzy przybyli do USA z trzygodzinową wizytą. Jest to druga grupa osób z ChRL — poza drugą grupą pingpongistów która została przyjęta w Białym Domu.

ARRESTOWANIE JEDNEGO Z PRZYWÓDCÓW IRA
W nocy z piątku na sobotę żołnierze brytyjski aresztowali jednego przywódcę IRA — Neilly Alexandra, do którego 3 bataliony skrzydła „tymczasowego” Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

Coraz mniej jezuitów

NA POCZĄTKU roku bieżącego zakon jezuitów liczył 30 860 członków, w stosunku do 36 038 w 1960 roku. Powyższe dane statystyczne przynosi ostatni numer oficjalnego biuletynu wydawanego przez Kurie Generalną Towarzystwa Jezusowego w Rzymie. W ciągu minionego dziesięciolecia liczba jezuitów zmniejszyła się z roku na rok. Dotyczy to zwłaszcza liczby nowicjuszy: w 1960 roku było ich w seminarjach jezuitów 2 004, w 1966 — 1 250, zaś w 1972 zaledwie 672.

ZAKON JEZUITÓW dzieli się administracyjnie na prowincje. Proces zmniejszania się liczby członków objął cały świat, prócz kilku tylko prowincji. Do tych wyjątków należą: Afryka Środkowa — gdzie przy było 10 jezuitów, Indonezja — 8 oraz dwie prowincje polskie, w których liczba jezuitów zwiększyła się łącznie o 18 osób. Dominującą grupą narodowościową w Towarzystwie Jezusowym pozostają Amerykanie, którzy około 63 proc. wszystkich członków zakonu.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat rola jezuitów w Kościele katolickim przeszła poważną ewolucję. Stosunkowo niedawno jeszcze Towarzystwo Jezusowe było główną ością konserwatywnych sił katolicyzmu i myślicielu tego typu jak Theodor de Chardin, jezuita, miał po ważne kłopoty z władzami państwowymi. Jednakże już w przeddzień drugiego Soboru Watykańskiego znalezli się wśród jezuitów ludzie, rozumiejący konieczność zasadniczej zmiany orientacji. Od tego czasu jezuita, szczególnie ich młodszą generację, przewodził dołek drogi, przekształcając się stopniowo w awangardę ruchu reformistycznego w Kościele. Dotyczy to

Bójka na lotniskowcu USA 46 marynarzy rannych

WASZYNGTON PAP. Na amerykańskim lotniskowcu „Kitty Hawk”, patrolującym wody południowego Atlantyku, doszło do bójki między czarnymi i białymi marynarzami. 46 osób zostało rannych, w tym 4 bardzo poważnie. Dowództwo amerykańskiej floty na Oceanie Spokojnym nie podało przyczyn zajścia, które niewątpliwie wybuchło na tle rasowym. Zajścia te wydarzyły się w czwartek, obok okrętu jest już oznaczona — oświadczył rzecznik dowództwa floty.

żądania ograniczenia nadmiernych zysków, przeciwdziałania spekulacji ziemią i domaganie się w związku z tym reformy całego ustawodawstwa dotyczącego własności gruntów. Sąd niniejsze akcentowanie takich tematów, jak równouprawnienie kobiet itp.

NACISK społeczeństwa, a szczególnie młodego pokolenia, w tych wszystkich sprawach na partię polityczną, jest dziś w NRF tak duży, że muszą one prezentować w tych dziedzinach znacznie większą dynamikę. Socjaldemokraci złożyli daleko idące obietnice w swym programie rządowym po przejęciu władzy w roku 1968. Obecnie, przed wyborami, jesteśmy świadkami rywalizacji partii politycznych w ukazywaniu postępowego oblicza w zakresie polityki społecznej.

Jeśli chodzi o interesujący szczególnie Polskę aspekt przedwyborczy, warto zaznaczyć, że zaledwie wśród delegatów do zjazdu, jak i wśród kandydatów SPD do Bundestagu nie ma już działaczy organizacji rewizjonistycznych.

We Włoszech, NRF i Szwajcarii Podwyżki cen

RZYM PAP. Włoski związek producentów wina opublikował komunikat stwierdzający, że w najbliższym czasie cena tego napoju stanowiącego we Włoszech nieodłączną część posiłku, wzrosnie od 10 do 15 proc. Podwyżki dotyczącej żywności urodzonych w winnicach oraz zwiększenia kosztów produkcji. Ceny win wyższej jakości mają być podniesione o ok. 20 proc.

GENEWA PAP. Ceny w Szwajcarii wzrosły w ciągu minionych 12 miesięcy o 6,8 proc. Powodzenie podwyżki uległy m. in. czynsze, opłaty za korzystanie ze środków transportu, jak również ceny artykułów spożywczych i odzieży.

RONN PAP. Ceny żywności w NRF wzrosły we wrześniu w stosunku do poprzedniego miesiąca średnio o 1 proc. i tym samym są o 7,5 proc. wyższe niż przed rokiem. Jak w sobotę napisał dziennik „Suedische Zeitung”, NRF znajduje się w czołówce wszystkich przemysłowych krajów kapitalistycznych, w których nastąpiły podwyżki cen.

Projekt reformy włoskiego prawa małżeńskiego

Czy koniec rodzinnego feudalizmu?

RZYM PAP. Do parlamentu włoskiego wpłynął rządowy projekt ustawy reformującej prawo małżeńskie. Obowiązujące we Włoszech prawo zaliczane jest do najbardziej zacofanych w świecie. Reforma znosi szereg feudalnych uprawnień męża w stosunku do żony, wprowadza w pewnym stopniu równouprawnienie małżonków oraz poprawia sytuację dzieci urodzonych poza małżeństwem.

ZNIESIONE zostaje pojęcie posagu, istniejące w obecnym prawie małżeńskim. Dotychczas posąg wnoszony przez żonę znajdował się w administracji męża, który miał wyłączne prawo dysponowania majątkiem całej rodziny. Obecnie wprowadzono pojęcie wspólnoty majątkowej, zaś prawo do dysponowania tym majątkiem mają w równym stopniu oboje małżonkowie.

INNY nowy przepis wprowadza zasadę, że małżeństwo można zawrzeć jedynie po ukończeniu lat 18 przez oboje narzeczone. W wyjątkowych wypadkach sąd może udzielić zgody na zawarcie małżeństwa wcześniej, jednak nie wcześniej niż po ukończeniu przez kandydatów lat 16. Na północy Włoch, gdzie małżeństwa nawet 14-letnich dziewcząt nie były wielką rzadkością, reforma ta stanowi prawdziwą rewolucję.

Nowy kodeks rodzinny wprowadza wreszcie — po latach walki postępowych organizacji społecznych i politycznych — pewne równouprawnienie dzieci urodzonych w małżeństwie i poza małżeństwem. Obecnie będzie możliwe uznanie nieslubnego dziecka, które otrzyma wówczas nazwisko ojca. Dotychczas prawo zakazywało imzowania dzieci urodzonych poza małżeństwem. Dzieci te uzyskiwały również te same prawa w zakresie dziedziczenia majątku swych rodziców.

Znacznie rozszerzono możliwość unieważnienia zawartego przed urodzeniem stanu cywilnego małżeństwa. Dotychczas procedura unieważnienia małżeństwa nie istniała w prawie cywilnym, a jedynie w prawie kościelnym, przy czym wyrokowały w tych sprawach sądy konsystorskie, a ich decyzje miały również moc prawnocywilną. Obecnie wyroki unieważniające małżeństwo kościelne, wydane przez sądy konsystorskie, będą nadal ważne również na płaszczyźnie prawnocywilnej, zaś w stosunku do małżeństw cywilnych wyrokować będą sądy powszechne, nie zaś kościelne.

WPROWADZONO wreszcie bardzo istotne przepisy regulujące zasady alimentacji. Brak współczesnych przepisów w tej sprawie stanowił jeden z argumentów, wykorzystywanych

przez przeciwników rozwodów. Uliwiali oni lansować tezę, w myśl której rozwody narażają opuszczone żony na ryzyko pozostania z dziećmi bez środków do życia.

Stan wyjątkowy w Sierra Leone

ALGIER PAP. W piątek ogłoszono stan wyjątkowy w Sierra Leone. Jak oświadczył wiceprezydent i premier tego kraju Sorie Ibrahim Koroma, posunięcie to ma zapobiec ewentualnemu zamachowi stanu.

Dziwne zajęcie

DWANASIE kobiet otrzymało w szwedzkiej biurze zatrudnienia bezrobotnych dziwną pracę. Polega ona na tym, że pięć razy w tygodniu przez cały dzień wciągają one różne rodzaje nawozów. Kobiety są zatrudnione szwedzkie Towarzystwo Ochrony Środowiska. Ich obserwacje mają posłużyć do znalezienia naukową, którą ma najpóźniej przekazać woń. Do opracowania wyników tych „badan” użyto starego, specjalnie wyposażonego autobusu. Kilka kobiet siedzi na połączonych na tzw. „stacjach wciągania”. Gdy obrotki zaczyna raz lewać płynny nawóz ściekowy, one zaczynają wciągać. Kobiety są dzące przed autobusem mają butelki, które zawierają różne rodzaje nawozu. Na przemian wciągają nawóz i świeże powietrze oraz zapisują swoje uwagi w notesie.

„To jest zupełnie dobry zapach” — mówi jedna z nich Barbro Henrikson — a poza tym, lepiej pracować tutaj niż w domu!”

Na zdjęciu: kobiety wciągają na przemian nawóz 4 świeże powietrze. Fot. CAF - REPORTAGEBILD

Atak fedainów na bank w Izraelu

KAIR PAP. Rzecznik wojskowy komandosów palestyńskich w Katrze podał do wiadomości, że w piątek 12 bm, oddział fedainów dokonał ataku na bank w miejscowości Netanja pod Tel Awiwem. Podłożono tam bomby, która spowodowała znaczne uszkodzenie budynku.

Na zdjęciu: polowa „stacja wciągania”. Fot. CAF - REPORTAGEBILD



DOMINIK HORODYŃSKI

Pierwszy występ złotych medalistów

Przed meczem Polska CSRS

Występ Lubańskiego pod znakiem zapytania

W BYDGOSZCZY, gdzie od kilku dni przebywają piłkarze polscy, a od piątku również Czechosłowacy, na każdym kroku wyczuwa się przedmeczową atmosferę.

Szcypiorniści Pogoni walczą o I miejsce

W HALI przy ul. Narutowicza od dwóch dni toczą się pojedynki szcypiorniści. W międzyrodowynym turnieju biora udział zespoły BSG Post Schwerin (NRD), Lechia Gdańsk, Energetyk Poznań i Pogoń. W pierwszym spotkaniu BSG Post Schwerin zwyciężyła 10:9 (9:9), a Pogoń wygrała z Energetykiem 18:8 (6:3).

Wczoraj natomiast BSG Post zwyciężyła Energetyką 21:18 (11:9), a Pogoń pokonała Lechię 16:13 (10:8).

Spotkanie to stało na dobrym poziomie i wbrew przedmeczowym zapowiedziom Pogoń okazała się nieco lepszym zespołem. Portowcy zwiastują do 42 min. po przerwie mieli okres znakomitej gry i prowadzili już w tym okresie 15:5. Potem jednak tempo spadło i goście coraz częściej gościli pod bramką Pazura, by wreszcie uzyskać znaczący korzystniejszy rezultat. Bramki dla Pogoni zdobyli: Brzozowski — 5, P. Cieśla — 5, Hundert — 2, Macieja — 2, K. Cieśla — 1, Urbanowski — 1.

Dzisiaj w meczu o I i II miejsce w turnieju spotkają się BSG Post i Pogoń. O III i IV miejsce walczyć będą Energetyk z Lechią. (d)

Wczoraj rozegrano kolejną serię spotkań I ligi piłki ręcznej kobiet. W Siemianowicach — mistrzyni Polski, piłkarki Słońcy Gliwice pokonały chorzowską Ruchę 13:12 (6:5) umacniając się na czele tabeli. Pierwsze zwycięstwo odniósł zespół Wandy N. Huta wygrywając ze szczytną Pogonią 15:13 (6:8). Pasztorze meczu: AKS Chorzów — Słona Warszawa 12:10 (10:3), Omeł Krapkowice — AZS Wrocław 13:15 (9:11).

Z notatnika sportowego

W PONIEDZIAŁEK o godz. 17 w pokoju nr 10 gmachu WKFFI przy ul. Tkackiej odbędzie się pierwsze zajęcia dla kandydatów na kurs sędziów bokserkich.

Kolarze Arkonii wygrywają w Policach

W POLICACH rozegrano I etap kolarskiego wyścigu dla juniorów, młodzieży i nie zrzeszonych. W obu konkurencjach, w których startowali kolarze posiadający licencje, najlepszymi okazali się reprezentanci Arkonii i zdecydowanie prowadziła po I etapie — jeździe indywidualnie na czas.

A oto wyniki techniczne: juniorzy (10 km) — 1. W. Szopa — 15:12, 2. F. Ankułowicz — 15:35 (obaj Arkonii), 3. R. Tarnowski (Ogniwo) — 16:03; młodzieży (7 km) — 1. W. Szarafiński — 11:12, 2. M. Gościński — 11:35, 3. Z. Flisak — 11:49 (wszyscy Arkonii); nie zrzeszeni (7 km) — 1. W. Lipiński (Police) — 12:17, 2. A. Gliński (Szczecin) — 12:41, 3. J. Kacprzak (Police) — 14:21. Dzisiaj nastąpi start do II etapu na dystansie 25 km. (d)

IMPREZY SPORTOWE

Godz. 8.30 — gmach WIKZZ przy ul. Małopolskiej — zbiórka uczestników VI Rajdu Turystycznego Nau czycieli.
godz. 9.30 — sala SP-8 przy al. Piastów — mecz koszykówek kobiet o wejście do II ligi Ogniwo — Start Ebląg.
godz. 10 — hala WDS — c. d. mistrzostw Polski w judo.
godz. 10 — stadion SKL — festiwalne mistrzostwa dzieci w lekce atletyce.
godz. 10 — hala przy ul. Narutowicza — c. d. turnieju o I miejsce w meczach Energetyk Poznań — Lechia Gdańsk i Pogoń — BSG Post Schwerin (NRD).
godz. 10 — stadion Pogoni — mecz piłkarski o mistrzostwo ligi okręgowej Pogoni II — Orzeł Trzciniec-Zdrój.
godz. 10 — przystanek żeglarski przy ul. Przeszczelnej — start do III Regat Samolotnych Zeglarzy.
godz. 11 — stadion przy ul. Dubois — mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi Stal Stocznia — Bałtyk Koszalin.

Bydgoszczanie, znani z zamianowania do piłki nożnej doczekali się imprezy piłkarskiej wysokiej rangi. W zamian rewanżują się piłkarzom i gościom serdecznym przyjęciem i troską o jak najlepszą organizację meczu. Stadion Zawiszy przedstawił ostatnio „kosmetyczną operację” — prezentuje się doskonale. Również nawierzchnia boiska uzyskała uznanie obu trenerów i piłkarzy.

GRA LUBAŃSKIEGO NADAL POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

DO OSTATNIEJ chwili decydować się będzie sprawa udziału w meczu Włodzimierza Lubańskiego. Podczas piątkowego treningu nasz najlepszy napastnik znów zaczął odczuwać bóle w kolanach. Nie brał już udziału w wrotach, zaliczając za siebie już się pod opieką lekarza i masażysty. Trener Górski stwierdził, że ewentualnym udziałem Lubańskiego zdecydować dopiero przed meczem.

OSTATNI TRENING POLAKÓW

POLACY trenowali w sobotę na boisku. Trener Górski podzielił kadrowiczów na dwie grupy — 6 i 8 osób. Podczas treningu obrona kontra atak. Obroncy utrudniali dostęp do bramki Koski, Napasiny i pomocnicy próbowali atakować. Wrotki szukając się pod opieką lekarza i masażysty. Trener Górski stwierdził, że ewentualnym udziałem Lubańskiego zdecydować dopiero przed meczem.

INTENSYWNA ROZGRZEWKĄ RYWAŁI

TRENING piłkarzy CSRS wyglądał dość inaczej. Była to właściwie intensywna rozgrzewka bez piłki. Dopiero pod koniec zajęć trener Jezek pozwolił na zabawę z piłką. Podczas godzin można było przekonać się, że nasi niedzielnicy rywale są bardzo sprawni fizycznie, szybki i zwrotni. „Są bardzo dobrze przygotowani fizycznie i sprawnościowo. Wszyscy są również bardzo szybki” — zwierzył się obserwując piłkarzy czechosłowackich trener K. Górski. Podczas gdy 14-tka graczy z pola „počila się” pod okiem trenera Jezka, obaj bramkarze Cervenan i Plesar ćwiczyli pod kierunkiem trenera Vejdy. Pierwszy imponował wielką sprawnością i wyczuciem, drugi — warunkami fizycznymi.

TRENERZY USTALILI SKŁADY

ORAZ trenerzy wytypowali już piłkarzy, którzy w niedzielę wybiegną na boisko. Trener Vaclav Jezek desygnował do gry następujących zawodników: Cervenan — Dobias, Taborsky, Ples, Stankov, Novak, Pollak, Kuna — Kabat, Herda, Kamanicky. Selekcjoner polskiej reprezentacji ma jeszcze jeden dywident — Lubański, jeśli będzie mógł wystąpić lub Wojciechowski, reszta jest już jasna: Kostka — Gut Gorgon, Cmikiewicz, Musiał — Szul.

tyski, Deyna, Kraska, Maszczyk — Gadocha, Wojciechowski (Lubański).

POLSKA — CSRS NA ANTYENIE PR I TV

NIEDZIELNY międzynarodowy mecz piłkarski Polska — Czechosłowacja w Bydgoszczy transmitowany będzie w całości zarówno przez Polskie Radio jak i telewizję. Początek obu transmisji — godzina 11.57.

Zmagania judoków w WDS

M. Wojtasiewicz brązowym medalistą

OD DWÓCH dni w hali WDS trwają młodzieżowe mistrzostwa Polski w judo z udziałem 140 zawodników z całego kraju.

POZIOM tegorocznych mistrzostw jest wysoki. Bardzo ciężko walczyć przed czasem — przez rżnię. Jak zwykle w takich turniejach, sporo jest niespodzianek. O największą szansę miał znany dotychczas zawodnik Jagiellonii Białystok — E. Alksin, który zdobył brązowy medal w wadze piórkowej. Zupełnie nieoczekiwanie zakończył się też pierwsze walki w wadze lekkiej. Ubiegłoroczny mistrz kraju Kowalewski wyeliminowany został przez Bruskiego z Gwardii Katowice, a wicemistrz Kwiakowski przegrał z Nicze (Gwardia Opole).

Niewątpliwie największą indywidualnością turnieju jest reprezentant GKS Wybrzeże Jerzy Jatowt. Judoka ten byskawicznie wygrywał wszystkie swoje walki, stosując wielo efektownych i co najważniejsze bardzo skutecznych chwytów. Z dużym zacięciem oczekiwano na finałowy bój w tej wadze, w której Jatowt miał zmierzyć się z reprezentantem szczytności Arkonii — Michałem Wojtasiewiczem. I ta walka trwała bardzo krótko. Jatowt po kilku sekundach mieszanym chwytom Tai-otshi i Ko-solo-gari rucił gwardziście na matę. Ostatecznie M. Wojtasiewicz zdobył brązowy medal.

A oto wyniki techniczne: waga piórkowa (do 63 kg) — 1. S. Radek (Walter Rzeszów), 2. E. Alksin (Jagiellonia Białystok), 3. J. Dulis (Flota Gdynia) i R. Świerk (Walter Rzeszów), waga lekka (do 70 kg) — 1. M. Tubaszewski (Wisła Kraków), 2. F. Paris (ROW Rybnik), 3. J. Szyrak (Wisła Kraków) i R. Szafarowicz (Gwardia Katowice), waga średnia (do 80 kg) — 1. J. Jatowt (GKS Wybrzeże Gdańsk), 2. M. Fl.

Piłkarska młodzież remisuje z CSRS

ROZEGRANY w sobotę na stadionie KS „Zagłębie” Konin mecz piłkarski pomiędzy młodzieżą reprezentacji juniorów Polski i Czechosłowacji zakończył się wynikiem 1:1 (1:1).

Sędzią głównym spotkania był Bułgar Nilanow. Widzów ok. 2 tys.

Jan Mikulski w drużynie portowców

Porozumienie dwóch klubów

DWA czołowe kluby naszego miasta: MKS Pogoń i GKS Arkonii od kilku lat ze sobą współpracują. W ubiegły wtorek (10 bm.) odbyło się kolejne spotkanie działaczy tych klubów, na którym omówiono dotychczasowy charakter współpracy. M.in. zawarto również porozumienie o dalszym zacieśnianiu współpracy, ustalono

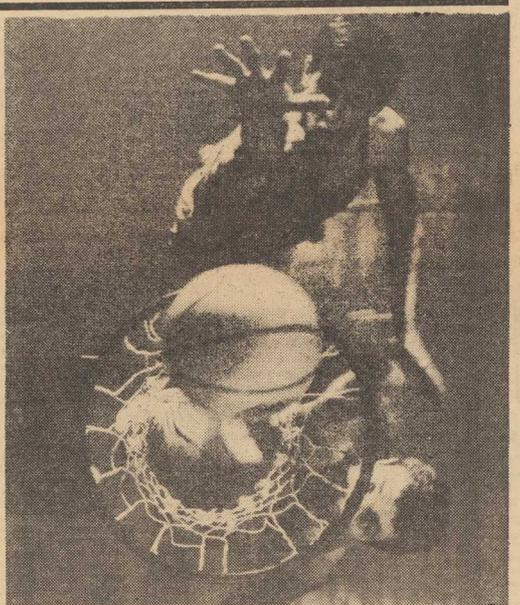
plaszczynę współdziałania. W porozumieniu mówi się również o tym, że działacze obu klubów powinni się spotykać celem dokonywania wymiany doświadczeń, a także ustalania form wzajemnej pomocy.

Warto przypomnieć, że w ostatnim okresie trzech zawodników GKS Arkonii (R. Mańko, H. Wawrowski i Zb. Mikulski) zasililo szeregi Pogoni. We wtorek działacze gwardyjskiego klubu wyrazili zgodę na przejście do zespołu portowców czwartego piłkarza, Jana Mikulskiego. Zawodnik ten prawdopodobnie w rundzie jesiennej wystąpi w I drużynie MKS Pogoni. J. Mikulski brany jest pod uwagę przy ustalaniu składu na wyjazdowe mecze z Gwardią (18 bm.) i Górnikiem (21 bm.).

Tar.

II LIGA

W BYDGOSZCZY miejscowy Zawisza pokonała Lechię Gdańsk 1:0 (0:0), Hutnik Nowa Huta zremisował 1:1 (0:0) ze Śląskiem Wrocław, a spotkanie Arka Gdynia — GKS Katowice zakończyło się wynikiem bezbramkowym 0:0.



Oto praca nagrodzona ZŁOTYM MEDALEM w ROSTOCKU. Fot. T. Multaniak

Świetna wystawa w Zamku Olimpiada w obiektywie górnego fotografika

GORACO namawia naszych czytelników do oglądnięcia nieprzecznej wystawy fotograficznej, otwartej w hali skrzydła wschodniego Zamku. Jej autorem jest Terejan Multaniak z Gdańska. Kto by prezentuje bardzo osobiste i zarazem oryginalne spojrzenie na sportowe zmagania. To „feryjska fascynacja widza i przykuwająca jego uwagę od pierwszego momentu wejścia na salę wystawową, która autor swym pomysłem ekscytacyjnym przekształcał w jeden wielki stadion sportowy, otoczony półkolista panoramniczną planszą — fotograficznym portretem zbiorowym wieloletniego tłumy kibiców na trybunach. Twarze skupione, uważne, twarze pełne napięcia, twarza rozdzierane zrywkami: Jest! Rekord! Zwycięstwo!

W środku sali-stadionu trwa sportowa walka w wielu konkurencjach. Na okraźnym białym podłożu stoi ogromna plansza fotograficzna przedstawiająca młotca w ostatnim pełnym wysiłku ruchu ciała i skurczu twarzy tuż przed rzutem. Oglądany podbramkowa sytuacja meczów piłki nożnej, hokeja, ogłady zmagania ze sztafki, bokserkie rundy sukcesywnie odwołane w mistawkowych ujęciach, zastawionych w całościowe, pojedyncze prace. Dynamika ruchu, bogactwo gestów, fincja w celności ukazania kulminacyjnego momentu, tego właśnie ułamka sekundy, który przynosi porażkę lub zwycięstwo — oto cechy sztuki fotograficznej Terejana Multaniaka, wytrawnego fotografika. Celem osiągnięcia pełniejszego wyrazu dla ruchomych wiskłowości niektórych dyscyplin artysta ucieka się do deformacji fotograficznego obrazu, reprodukcję negatyw przy użyciu dodatkowej, dwuwypukłej soczewki zniekształcającej. Na przykład szermierzem wyduża po jednej nodze, markując odskok przy użyciu dodatkowej, dwuwypukłej soczewki zniekształcającej. Na przykład szermierzem wyduża po jednej nodze, markując odskok przy użyciu dodatkowej, dwuwypukłej soczewki zniekształcającej. Na przykład szermierzem wyduża po jednej nodze, markując odskok przy użyciu dodatkowej, dwuwypukłej soczewki zniekształcającej.

Szczególnie, eksponowana była w sierpniu w Dworze Artusa w Gdańsku, a z naszego miasta powędrowała do Katowic (styczeń 1973 r.). Autor otrzymał tego roku podczas „Osiemsetnego” w Rostocku „Złoty Medal” za prace reprodukowane obok. Jest też posiadaczem medalu olimpijskiego za fotografie artystyczne eksponowane w tym mieście podczas Igrzysk w 1960 r.

Zapytano o to, czy po tematyce stoczniowo-morskiej, od której zaczął, po sportowej, aktualnie uprawianej, planuje zajęcia się jakimś innym zakresem zagadnień, odpowiedział:

— Sportem nie znużę się chyba nigdy. Tkwi w nim takie bogactwo doznań emocjonalnych, i to w każdej dyscyplinie, że ciężko zażnąć nożna do końca życia.

A WIĘC przybył nam nowy, wertykalny piewca wielkiego teatru widowiskowego, jakim jest sport. Pierwsza humanistycznej idei walki, w której najlepszy odnosił od wieków i odnosi dzisiaj zwycięstwa nad innymi i — nad sobą.

URSZULA POMORSKA

PS. Podczas otwarcia omawianej wystawy oklaskaliśmy występy młodzieżowych wychowanków Słobian Gajewskiej i Zofii Makarow, które w klubie Sparta prowadzą sekcje gimnastyki artystycznej. Utalementowane wykonawczy — Magdżie Łukasiewicz, Ewie Słazak i Ani Kłos przekazały słowa uznania od autora wystawy za dobre wypełnienie tej części scenariusza „Igrzysk” (U.P)

Krótsza droga karetki - szybsza pomoc dla chorego

Nowa stacja pogotowia w Dąbiu

WCZORAJ w Dąbiu przy ul. Gryfińskiej otwarta została nowa stacja - filia Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Nowy punkt pomocy doraznej obejmuje zasięgiem swej działalności całą prawobrzeżną dzielnicę wraz z przyległymi osiedlami, a więc teren zamieszkały przez 60 tys. ludzi.

DOTYCZĄCZAS cały obszar miasta obsługiwany był przez więcej niż kilkanaście minut, jedyna placówka pogotowia - stacja wojewódzka przy al. Wojska Polskiego. Dotarcie z pomocą do jednego z najbliższych osiedli - Zalomia - zajmowało karetkie około pół godziny jazdy (przejazd ten, bywało, trwał jeszcze dłużej ze względu na częste „korinki” na przebudowywanej ul. Gdańskiej). Zdarzało się więc niekiedy, że pomoc przychodziła za późno. Obecnie dojazd z nowej stacji do najbliższych osie-

nie do placówki karetki. Obejrzeliśmy również pomieszczenia socjalne dla personelu - dyżurki lekarzy, sanitariuszy i kierowców oraz świetlicę. Stacja posiada własną kolumnę i stację pomp, w bezpośrednim sąsiedztwie garaż urządzonej naprawy warsztat samochodowy. Sprawy niezawodny samochód to połowa sukcesu w sytuacjach, gdy w parze z wprawą lekarza musi iść pospiesz.

NOWA placówkę urządzono w starym budynku, opawanym niegdyś przez grzyb od stropu do piwnic. Niezwykle trudne prace remontowo-adaptacyjne wykonało solidnie MPRB-3, zaś teren wokół budynku, pomieszczenia socjalne oraz mała architektura są dziełem rzemieślniczej spółdzielni „Budometal”. (law)



NA ZDJĘCIU: Stół dyspozytorski w biurze wezwania nowej stacji obsługującej pielęgniarkę-dyspozytor Barbara Drązga.

Foto: Al. Wituszyński

Szczecin będzie piękniejszy

O zmroku zapłoną reflektory

W TROSCE o jeszcze bardziej estetyczny wygląd Szczecina. Prezydium MRN zleciło specjalistom z biura projektów „Trasoprojekt” opracowanie koncepcji iluminowania o zmroku osiedli i placówek w mieście z uwzględnieniem gwaźdzyk w mieście zwłaszcza przy bardziej uczęszczanych trasach Tęgo typu rozważania stosuje się z powodzeniem od lat w wielu miastach. Zresztą również i w Szczecinie oświetla się już niektóre obiekty, jak choćby Zamek i gmachy na Watach Chrobrego.

„TRASOPROJEKT” właśnie zakończył prace, proponując podświetlenie przy pomocy silnych reflektorów kilkunastu gmachów, m. in. biu dyktu Urzędu Celno-Brany Portowej i Bramy Królewskiej, Akademię Medycznej przy ul. Rybackiej, PKO przy al. Niepodległości, kina „Kosmos” Pałacu Młodzieży i składowi muzycznej przy al. Wojska Polskiego oraz budynku zajmowanego niegdyś przez Teatr Lalek „Pleciucha”. Podświetlenie też zostaną niektóre kościoły.

Jak się dowiadujemy, zakupiono już pierwszych 30 opróżnionych na dzień wyloty reflektorów i niebawem rozpocznie się instalowanie ich w kół wymienionych obiektów. Do zadań powołanego niedawno plastyka miejskiego należeć będzie wskazanie następnych budynków, wartych wyekspozowania o zmroku. A znajdzie się ich z pewnością w Szczecinie jeszcze sporo. Wydaje się np., że warto byłoby pomysł o iluminowaniu niektórych obiektów na szczecińskim Starym Mieście. (law)

Kronika wypadków

WCZORAJ, kilka minut po godz. 8, na skrzyżowaniu ulic Obrotowej i Burduskiej, wpadła podczas przechodzenia przez jezdnię pod samochód osobowy 14-letnia Teresa M., mieszkanka ul. Cienistej. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził poważne obrażenia i skierował dziewczynę do dyżurnej kliniki PAM przy ul. Unii Lubelskiej.

NA TERENIE bazy MPO przy ul. Klonowicza manewrujący samochód, kierowany przez Stanisława K., potrącił pracownika przedsiębiorstwa, 38-letniego Jana G. Ranego odwołanego do szpitala. Ustaleniem okoliczności wypadku zajęła się milicja drogowa.

POŹNYM wieczorem, na ul. Witkiewicza zapalił się samochód „Syrera”. Ogień ugasiła sekcja III oddziału straży pożarnej. Straty sięgają 5 tys. zł.

NA POLU PGR Stosyn w pow. Dobno w czasie robót stanął w płomieniach pęgorozny ciagnik. Lekkich porażek doznał kierownik traktora, Stanisław K. Straty materialne oblicza się na 40 tys. zł.

OKOŁO godz. 15.30 wezwano straż pożarną na ul. 3 Maja, gdzie, z przyczyn na razie nie ustalonych spłonęły dwie altany.

W sąsiedztwie gmachu ZPO „Odra”

Proponujemy kombinat handlowo-usługowy

ZAKŁADY Przemysłu Odzieżowego „Odra”, mieszczące się przy al. Niepodległości ubiegają się o przydzielenie placu między swoim budynkiem a gmachem PKO, na którym chcieliby wybudować nowy zakład produkcyjny. Władze miasta nie chcą przychylić się do tej prośby, wychodząc ze słusznego założenia, że w centrum wojewódzkiego miasta szkoda miejsca na tego typu obiekty, że lokalizować się je powinno poza śródmieściem. Na terenie, o którym mowa, zamierza się wybudować czterokondygnacyjny pawilon, w którym znajdą pomieszczenia: Super-SAM spożywczy, kawiarnia, restauracja i salon kosmetyczny „Poleny”.

Jesteśmy w pełni zgodni co do tego, że na placu, o który toczy się bój, nie powinien stać pawilon usługowo-handlowy. Natomiast uważamy, że nieco inni powinni być jego gospodarze. Popieramy postulat uruchomienia sklepu z artykułami spożywczymi. Nie wydajemy nam się natomiast celowe otwieranie w pawilonie restauracji i kawiarni, zważywszy, że o kilka złotych metrów dalej jest już kombinat gastronomiczny „Kaskada”, a ponadto w pobliżu „Atlantykca”, „Europa” i „Baltaton”.

Srebrne monety 50-złotowe dodatkową nagrodą w konkursie „300”

W TEGOROCZNYM, tradycyjnym konkursie „300” organizowanym przez PKO, oprócz bonów towarowych i samochodów, można będzie wygrać dodatkową nagrodę - obiegową, srebrną monetę 50-złotową z wizerunkiem Fryderyka Szopena. Atrakcyjność nagrody polega przede wszystkim na tym, że w obgu znajduje się niewielka liczba tych monet, będzie to więc faktem kasek dla numizmatyków. (law)

W Teatrze Polskim

„Jan Maciej Karol Wścieklica”

PO RAZ PIERWSZY w repertuarze szczecińskich teatrów dramatycznych znalazł się utwór Stanisława Ignacego Witkiewicza (Witkacego) znakomitego dramaturga, teoretyka teatru, a równocześnie malarza i filozofa. Utwory Witkiewicza przy wszystkich odmianach, zawierają dwoje ładunku intelektualnego, przesłania, że drażliwe dyskusja filozoficzna.

Dziś (15 bm.) o godz. 19.30 w Teatrze Polskim odbędzie się premiera sztuki Witkiewicza pt. „Jan Maciej Karol Wścieklica - dramat w trzech aktach bez trupów”. Spektakl reżyserował Aleksander Sirokowski, scenografię opracował Jan Banucha W roli tytułowej wystąpi Marjan Nosek, a Role główne Aleksander Sirokowski.

Na zdjęciu: Jedna ze scen spektaklu.

Foto: Al. Wituszyński



Znów więcej wyjazdów do NRD

PC OKRESIE urlopów letnich, które wielu szczecińskich spędziło w NRD, zmniejszył się ruch na przełomie wrześniowym i październikowym. Na przełomie września i października liczba turystów udających się do NRD i przyjeżdżających do nas nie przekraczała każdego dnia 10 tysięcy. Na przykład 9 października punkty graniczne naszego województwa przekroczyło 9 500 osób.

W ostatnich kilku dniach służba graniczna notuje pomonowe ożywienie ruchu turystycznego między Polską a NRD. Dziennie w obie strony udaje się ponad 20 tysięcy osób. W czwartek 12 bm. granicę przekroczyło 22,5 tys. osób, a w piątek 13 bm. - już ponad 25 tysięcy osób. Nadal dużą popularnością cieszą się przejażdżki w Kolbarkowie i Lubieszynie. Więcej osób korzysta z punktów granicznych na Gumińcach i w Swinioujściu. Wynika to przede wszystkim stąd, że zarówno Polacy jak i Niemcy jadą przede wszystkim autokarami i własnymi samochodami. Wyjeżdżają koleją i pociągami mają tak wietu zwolnionców.

Z obserwacji pracowników granicznych punktów kontrolnych wynika, że znów przeważają jednodniowi wycieczkowi. Dla mieszkańców polskich miejscowości NRD głównym celem przyjazdów jest oczywiście Szczecin. Natomiast my ostatnio bardzo chętnie jeżdżymy do Schweda, Rostocku, Neubrandenburga, młnie do Berlina.

Interesujemy się w dalszym ciągu tymi samymi artykułami przemysłowymi, spożywczymi, odzieżowymi i kosmetykami jak i w pierwszym okresie turystycznej eksplozji. Nie wydajemy jednak wcale tak dużo pieniędzy na zakupy w NRD. Burmistrz Berlina oświadczył np., że w okresie od stycznia do września obroty handlu detalicznego w stolicy NRD wzrosły zaledwie o proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. (law)

Od dziś Sprzedaż drzew i krzewów owocowych

SPOLDZIELNIA Ogrodniczo-Pezze larska uruchomiła już sprzedaż drzew i krzewów owocowych. Tak więc już dziś, w niedzielę, w godzinach od 9 do 13 czynne będą dwa punkty sprzedaży: na placu przy skrzyżowaniu ul. Krzywoustego z al. Piastów oraz w zbiegu ul. Wojciecha z ul. Jagiellońską. Dyrunktów działek i właścicieli ogrodników zachęcamy do odwiedzenia obu punktów.

Gdzie śmiecić?

TEGOROCZNA piękna, słoneczna jesień sprzyja spacerom. Toteż codziennie tysiące szczecińskich przechadza się po niezwykle uroczym o tej porze roku Parku Kasprowieca. Trudno zrozumieć, dlaczego na tak urozecznym terenie, od Jasnycy do Błoni do końca parku - nie ma ani jednego kosza na śmieci. Jedynym pozytywnym takimże stanem jest to, iż mogliśmy się przekonać, że jednak z naszą kulturą nie jest tak źle, skoro park nie tonie w śmieciach. Wolelibyśmy jednak, aby na nas nie eksperymentowano... (zdani)